



Miasto edukuje i apeluje: nie dokarmiajcie dzików

2023-11-28

Okres jesienno-zimowy to czas, kiedy obserwujemy sezonową migrację dzików. Z pól uprawnych, które znajdują się poza miastem, znikają płody rolne, a zwierzęta w poszukiwaniu pożywienia migrują do miasta. Tutaj mają łatwiejszy dostęp do bazy pokarmowej, np. docierają do otwartych pojemników na bioodpady czy miejskich koszy, do których często wrzucamy niedojedzone resztki pożywienia. Dzikie bardzo szybko się uczą i potrafią przystosować do nowego środowiska.

Informacja i edukacja

Jednak największym problemem jest dokarmianie dzikich zwierząt przez mieszkańców. Z tego powodu miasto zintensyfikowało działania informacyjno-edukacyjne w tym zakresie.

W przestrzeni miejskiej pojawią się tablice informacyjne, citylighty, będą rozdawane ulotki, prowadzone warsztaty w przedszkolach i w Centrach Aktywności Seniora oraz emitowane spoty radiowe i telewizyjne w pojazdach komunikacji miejskiej.

Oprócz działań edukacyjnych, samorząd prowadzi działania prewencyjne, które polegają na prowadzeniu całodobowego pogotowia dla dzikich zwierząt, dzierżawie obwodów łowieckich oraz współpracy z kołami łowieckimi oraz wydawaniu decyzji na odstrzał redukcyjny w sytuacji zagrożenia, czy uwzględnianiu w dokumentach planistycznych siedlisk dzikich zwierząt oraz korytarzy migracji.

9 listopada odbyła się konferencja prasowa, na której ustalano szczegóły zachowania bezpieczeństwa związane z sezonową migracją dzików.

Przepisy uniemożliwiły działanie odłowni

Do listopada 2021 r. miasto miało narzędzie w postaci odłowni, co znacznie ułatwiało walkę z dzikami. Ograniczenia wprowadzone zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi związane z przemieszczaniem się dzików w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń, uniemożliwiły korzystanie z tych odłowni.

Działania prowadzone w 2021 r. przez całodobowe pogotowie sprawiły, że w niektórych rejonach Krakowa sytuacja nadmiernego bytowania dzików uległa poprawie.

Niemniej pojawiają się nowe obszary penetrowane przez dziki, na których w sytuacji braku możliwości prowadzenia odłowów, wymagana jest intensyfikacja działań przez Polski Związek Łowiecki, do którego na bieżąco przekazywane są interwencje mieszkańców kierowane do Urzędu Miasta Krakowa.

Według badań naukowych, które kilka lat temu były prowadzone, należy dążyć do takiego stanu liczebności dzików w mieście, aby docelowa liczba wynosiła – jeden dzik na dwa kilometry kwadratowe.

- Bez edukacji ten problem ze zwiększoną populacją dzików jest trudny do rozwiązania. W



Krakowie mamy zdecydowanie więcej dzików, niż przewidują te szacunki. W idealnych warunkach powinniśmy mieć ich około 150, a mamy pomiędzy 1000 a 1500 dzików – mówił podczas konferencji poświęconej temu tematowi Jerzy Muzyk, zastępca prezydenta Krakowa. – W wielu przypadkach w Krakowie można powiedzieć, że mamy już dziki miejskie, które urodziły się w mieście i poprzez dokarmianie, ale też dlatego, że w Krakowie jest sporo użytków rolnych, mają lepsze warunki do zwiększenia rozrodczości, aniżeli w miejscach gdzie muszą walczyć o pożywienie – zauważył Jerzy Muzyk.

Dzik należy do zwierzyny łownej, która w stanie wolnym jest własnością Skarbu Państwa. Ustawową delegacją w tym zakresie, szczególnie regulacji liczebności populacji, posiadają członkowie Polskiego Związku Łowieckiego zrzeszeni w kołach łowieckich.

Gmina Miejska Kraków objęta jest obwodami łowieckimi, które wydzierżawiane są kołom łowieckim i zobowiązane do kształtowania populacji zwierzyny łownej przy uwzględnieniu specyfiki terenów miejskich.

Biorąc pod uwagę zakaz stosowania broni palnej w odległości 150 m od zabudowy, redukcja populacji na terenie miasta tradycyjnymi metodami jest praktycznie niemożliwa. Dlatego też na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa pogotowie dla dzikich zwierząt działa interwencyjnie jedynie w sytuacji zagrożenia, prowadząc odłowy dzików przy pomocy specjalistycznej odłowni. W zależności od miejsca czy sytuacji, specjalista do dzikich zwierząt wraz z lekarzem weterynarii podejmują decyzję dotyczącą metody uśmiercenia, ponieważ relokacja dzików jest zakazana ze względu na przepisy ASF, na co wskazuje wojewódzki lekarz weterynarii.

Jak się zachować w obecności dzika?

Z powodu tej coraz częstszej koegzystencji z dzikimi zwierzętami w mieście, warto pamiętać, że zwierzęta wychowane w mieście tracą naturalny lęk przed człowiekiem, nie postrzegając go jako zagrożenia. Zmniejsza się i zanika ich dystans ucieczki, czyli odległość, na którą zwierzęta pozwalają się do siebie zbliżyć człowiekowi. Dzikie zwierzęta nie atakują niesprowokowane, ale należy zachować szczególną ostrożność w ich pobliżu, także poruszając się po drogach, bo na terenach miejskich zdarzają się wypadki komunikacyjne z ich udziałem.

W przypadku spotkania dzikiego zwierzęcia należy zachować spokój, nie wykonywać gwałtownych ruchów i spokojnie się oddalić. Pod żadnym pozorem nie należy podchodzić lub głaskać dzikich zwierząt. W okolicy, w której pojawiają się dziki, psy należy wyprowadzać wyłącznie na smyczy oraz powstrzymać czworonogi przed agresywnym zachowaniem, niepokojącym dziką zwierzynę.

A ponadto Wydział Kształtowania Środowiska przypomina, że zgodnie z przepisami obowiązuje całkowity zakaz dokarmiania dzików i jest to czynność podlegająca karze. Odpadki organiczne (np. odpadki spożywcze i popsuta żywność) należy wyrzucać i wywozić wyłącznie do miejsc do tego przeznaczonych, zabezpieczonych przed dostępem zwierząt wolno żyjących. Należy też zabezpieczać pojemniki na śmieci, najlepiej stosować kosze z przykryciem, które uniemożliwią



**Magiczny
Kraków**

wyciąganie odpadów przez zwierzęta.